



Sygn. akt I CSK 149/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner

SSN Agnieszka Piotrowska (sprawozdawca)

Protokolant Ewa Krentzel

w sprawie z powództwa J. K.
przeciwko "N. P. Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie" S.A. w W.
o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 18 grudnia 2013 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 6 września 2012 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od pozwanego na rzecz
powoda koszty postępowania kasacyjnego w kwocie 180 (sto
osiemdziesiąt) złotych.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 stycznia 2012 roku Sąd Okręgowy w W. - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, uwzględniając w całości powództwo J. K. skierowane przeciwko „N. P. Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie” S.A. w W. uznał na podstawie art. 385¹ § 1 k.c. za niedozwolone i zakazał stosowania przez pozwanego w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy-ogólnych warunków umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym ze składką regularną N. S., zawartego w punkcie 11 Karty Parametrów stanowiącej integralną część OWU, dotyczącego pobierania przez pozwanego, w razie wypowiedzenia umowy przez ubezpieczającego przed upływem kolejnych 10 lat od daty zawarcia umowy, opłaty likwidacyjnej za realizację wykupu jednostek funduszu zgromadzonych na rachunku podstawowym ubezpieczonego w następującej wysokości: w I Roku Polisowym - 100%, w II Roku Polisowym - 100%, w III Roku Polisowym - 70%, IV Roku Polisowym - 60%, V Roku Polisowym - 50%, VI Roku Polisowym - 40%, VII Roku Polisowym - 30%, VIII Roku Polisowym - 20%, IX Roku Polisowym - 10%, X Roku Polisowym - 5%".

Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego od powyższego wyroku, opierając swoje rozstrzygnięcie na zaaprobowanych ustaleniach faktycznych Sądu pierwszej instancji, z których wynika, że pozwane towarzystwo ubezpieczeniowe prowadzi działalność gospodarczą polegającą między innymi na zawieraniu z konsumentami umów ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym ze składką regularną N. S. Ogólne warunki tej umowy przewidują możliwość jej wypowiedzenia przez ubezpieczającego, ale zastrzegają w paragrafie 20 pobieranie przez pozwanego opłaty likwidacyjnej w wysokości określonej w Karcie Parametrów stanowiącej integralną część OWU.

Sąd drugiej instancji podzielił pogląd Sądu Okręgowego, że postanowienie to kształtuje obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interes ubezpieczającego, albowiem nie określa charakteru tej opłaty, nie wskazuje, za jakie czynności ubezpieczyciela jest ona pobierana,

a nadto przewiduje utratę zgromadzonych przez klienta na rachunku podstawowym środków bez względu na ich wysokość.

W skardze kasacyjnej od tego wyroku pozwany, zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego, - art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 385¹ § 1 w związku z art. 385² k.c., oraz art. 385¹ § 1 w związku z art. 385² i art. 353¹ k.c., wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżący kwestionuje ocenę Sądu Apelacyjnego dotyczącą niedozwolonego charakteru wskazanego przez powoda postanowienia wzorca umownego w świetle art. 385¹ § 1 k.c., akcentując przede wszystkim charakter prawny i cel umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym ze składką regularną, jakim jest systematyczne, długotrwałe oszczędzanie z zamiarem zabezpieczenia bliskich ubezpieczającego w razie jego śmierci lub zabezpieczenia samego ubezpieczającego w razie osiągnięcia przez niego wieku emerytalnego oraz charakter prawny i funkcję opłaty likwidacyjnej jako opłaty o charakterze kompensacyjnym.

Kontrolowane postanowienie umowne jest, zdaniem skarżącego, usprawiedliwione ponoszeniem przez towarzystwo ubezpieczeniowe znacznych kosztów zawarcia umowy, manifestujących się w szczególności wysoką prowizją wypłacaną przez pozwanego pośrednikowi ubezpieczeniowemu, który doprowadził do zawarcia umowy, a także zgodnym zamiarem stron i celem umowy, którym jest długotrwałe, regularne uiszczanie przez ubezpieczonego składek w celu ich inwestowania przez towarzystwo ubezpieczeniowe na warunkach wskazanych w OWU.

W pierwszym rzędzie należy ocenić jako niezasadny zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 385¹ § 1 w związku z art. 385² w związku z art. 353¹ k.c. przez niewłaściwe zastosowanie, polegające na dokonaniu oceny zgodności postanowienia wzorca z dobrymi obyczajami bez uwzględnienia pełnej treści wzorca, szczególnej właściwości (natury) stosunku prawnego łączącego strony, a także na wyprowadzeniu wniosku o niedozwolonym charakterze kontrolowanego

postanowienia wzorca z braku zdefiniowania charakteru prawnego tej opłaty oraz z braku wskazania w OWU świadczenia ubezpieczyciela, uzasadniającego pobranie tej opłaty w razie wypowiedzenia umowy przez ubezpieczającego.

Umowa ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym przewiduje wypłatę świadczenia o charakterze ubezpieczeniowym w przypadku zaistnienia zdarzenia objętego ubezpieczeniem (wypadku ubezpieczeniowego), czyli zgonu ubezpieczonego. W świetle paragrafu 13 OWU suma ubezpieczenia w przypadku zgonu ubezpieczonego jest symboliczna, albowiem wynosi, w zależności od przyczyny śmierci, 1 złoty (śmierć z przyczyn innych niż nieszczęśliwy wypadek) lub 2.500 złotych (zgon w wyniku nieszczęśliwego wypadku). Paragraf 24 OWU stanowi, że w przypadku zgonu ubezpieczonego ubezpieczyciel wypłaci sumę ubezpieczenia oraz indywidualny stan funduszu, czyli sumę wartości jednostek funduszu zarejestrowanych na wszystkich subkontach indywidualnego rachunku kapitałowego ubezpieczonego (§ 2 pkt 2 OWU).

W przypadku wypowiedzenia umowy przez ubezpieczającego ubezpieczyciel wypłaca ubezpieczającemu wartość wykupu całkowitego, czyli kwotę równą indywidualnemu stanowi funduszu pomniejszoną o opłatę likwidacyjną, której wysokość określona jest w Karcie Parametrów (§ 8 ust. 4 pkt 1 w związku z ust. 5 w związku z § 2 pkt 27 OWU). Zgodnie z § 20 OWU w przypadku wypłaty wartości wykupu całkowitego, o której mowa w § 8 ust. 5 OWU ze środków znajdujących się na rachunku podstawowym klienta, N. pobiera opłatę likwidacyjną w wysokości określonej w Karcie Parametrów.

Analizowana umowa jest umową mieszaną z elementami klasycznego modelu umowy ubezpieczenia na życie i postanowieniami charakterystycznymi dla umów, których celem jest inwestowanie kapitału. Przewidziana umową ochrona ubezpieczeniowa ma jednak z uwagi na sumę ubezpieczenia charakter symboliczny, tak więc dominuje aspekt kapitałowy uzasadniający pogląd, że cel umowy zakłada istnienie długotrwałego stabilnego stosunku prawnego łączącego strony w celu zgromadzenia jak najwyższego kapitału i wygenerowania możliwie

najlepszego efektu ekonomicznego dla ubezpieczającego, co zapewnia także ubezpieczycielowi określone korzyści.

Jeśli jest więc zrozumiałe, że pozwany pozostaje zainteresowany jak najdłuższym uiszczaniem przez ubezpieczającego składek w celu ich dalszego inwestowania, to jednak mobilizacja i zachęcanie klientów do kontynuowania umowy w dłuższym horyzoncie czasowym nie może polegać na obciążaniu ich, w przypadku wypowiedzenia przez nich umowy przed upływem 10 lat jej trwania, opłatami likwidacyjnymi, których charakter, funkcja oraz mechanizm ustalania nie zostały w ogólnych warunkach umowy wyjaśnione. Wbrew stanowisku pozwanego jest to okoliczność o kardynalnym znaczeniu dla oceny niedozwolonego charakteru tego postanowienia umownego w świetle art. 385¹ § 1 k.c.

Pozwany poprzestał bowiem na lakonicznym sformułowaniu zawartym w paragrafie 20 OWU, że opłata likwidacyjna jest pobierana na zasadach wskazanych w Karcie Parametrów. Tymczasem aspekt informacyjny ma - przeciwnie, niż uważa pozwany ubezpieczyciel - doniosłe znaczenie z uwagi na nadal niezadowalający poziom wiedzy i świadomości prawnej konsumentów jako słabszej w stosunku do profesjonalnego kontrahenta strony stosunku zobowiązaniowego. Wyjaśnienie konsumentowi w postanowieniach OWU mechanizmu wyliczania opłaty likwidacyjnej pozwoliłoby realnie ocenić ubezpieczającemu wszystkie aspekty proponowanej przez pośrednika umowy ubezpieczenia i ocenić, czy zawarcie umowy jest dla konsumenta rzeczywiście korzystne z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, które mogą nastąpić w przyszłości, a które mogą go skłonić do ewentualnego wcześniejszego rozwiązania tej umowy.

W nawiązaniu do argumentacji prezentowanej w skardze kasacyjnej należy wskazać, że w postanowieniach badanego wzorca umownego brak jest jednoznacznego wskazania, że opłata likwidacyjna służy pokryciu znacznych kosztów ponoszonych przez ubezpieczyciela w związku z zawarciem umowy, w tym kosztów akwizycji i prowizji pośrednika, a nadto ma na celu zrównoważenie szczególnego prawa przysługującego ubezpieczającemu w postaci prawa wykupu. Takie więc ukształtowanie obowiązku nałożonego na konsumenta jest niezgodne

z dobrymi obyczajami, zakładającymi lojalność przedsiębiorcy wobec konsumenta oraz konstruowanie jasnych i przejrzystych postanowień umownych bez zatajania jakichkolwiek okoliczności wpływających na prawną i ekonomiczną sytuację konsumenta w razie zawarcia umowy.

Nie sposób zgodzić się przy tym ze stanowiskiem pozwanego, że nakładanie na przedsiębiorcę obowiązku zaznajomienia konsumenta z istotą oraz uzasadnieniem każdej opłaty mogłoby prowadzić do skutku odwrotnego od zamierzonego i przyczynić się do nadmiernej zawłości i komplikacji postanowień wzorców umownych. Nie ma też racji skarżący utrzymując, że wystarczy wykazanie czynników uzasadniających wprowadzenie do umowy opłaty likwidacyjnej oraz czynników kształtujących jej wysokość *ex post*, czyli dopiero w sytuacji zaistnienia sporu.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku o niezasadności zarzutu naruszenia art. 385¹ § 1 w związku z art. 385² k.c. przez uznanie badanego postanowienia wzorca umownego za niedozwolone.

„Rażące naruszenie interesów konsumenta” w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku. Obie wskazane w tym przepisie formuły prawne służą do oceny tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają zakreślone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsumenta (por. wyrok SN z dnia 13 lipca 2005 r., I CK 832/04, Biuletyn SN 2005/11/13).

Analiza całego wzorca umowy - ogólnych warunków umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym ze składką regularną Nordea Strateg oraz uwzględnienie, że celem tej umowy jest długofalowe, regularne opłacanie przez ubezpieczonego składki ubezpieczeniowej przeznaczanej na nabywanie jednostek funduszu nie prowadzi do

zdyskwalifikowania stanowiska Sądu drugiej instancji jako naruszającego przytoczone regulacje.

Zakwestionowane postanowienie umowne nakłada na konsumenta obowiązek poniesienia - w razie wypowiedzenia umowy przed upływem 10 lat - opłaty likwidacyjnej pochłaniającej wszystkie środki zgromadzone na jego rachunku podstawowym, jeśli wypowiedzenie umowy następuje w ciągu dwóch pierwszych lat trwania umowy oraz znaczną ich część w następnych latach i to bez względu na wysokość uiszczanej przez konsumenta składki (której minimalna wysokość wynosi 12.000 złotych rocznie) oraz bez względu na wartość zgromadzonych na rachunku środków. Należy podzielić pogląd, że przejęcie przez ubezpieczyciela całości lub znacznej części tych środków w oderwaniu od rozmiaru uiszczonych przez ubezpieczającego składek rażąco narusza interes konsumenta, a nadto jest wyrazem nierówności stron tego stosunku zobowiązaniowego, kształtując prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami.

Nawiązując natomiast do tezy pozwanego o wyrównawczej funkcji opłaty likwidacyjnej, należy wskazać, że mimo obszerności wywodów zawartych w skardze kasacyjnej ubezpieczyciel nie przedstawił konkretnych danych, pozwalających na weryfikację w postępowaniu sądowym prezentowanej tezy o kompensacyjnym charakterze opłaty likwidacyjnej mającej wyrównać pozwanemu uszczerbek majątkowy, jakiego doznaje on na skutek wypowiedzenia umowy przez klienta przed upływem 10 lat od daty jej zawarcia.

Z treści Karty Parametrów wynika, że ubezpieczyciel pobiera w czasie trwania umowy opłaty o różnym charakterze, w tym opłatę administracyjną za prowadzenie indywidualnego rachunku kapitałowego, opłatę za ochronę ubezpieczeniową wliczoną w opłatę administracyjną, a także opłatę na pokrycie kosztów działalności ubezpieczeniowej. Przedstawiany w skardze kasacyjnej mechanizm ustalania wysokości oraz okres i sposób wypłacania przez ubezpieczyciela prowizji należnej pośrednikowi za pozyskanie klienta zależy wyłącznie od ubezpieczyciela, zaś ubezpieczający nie ma żadnego wpływu na te kwestie mimo, że ostatecznie mają one decydujące znaczenie dla jego interesów majątkowych w razie wypowiedzenia umowy.

Pozwany nie wykazał więc racjonalnego i dającego się zaakceptować powiązania kosztów i ryzyka ubezpieczyciela z wysokością opłaty likwidacyjnej uregulowanej w Karcie Parametrów. Trzeba przy tym podnieść, że przy założeniu, iż indywidualny stan funduszu ubezpieczonego rośnie w miarę trwania umowy (sam pozwany twierdzi, że celem umowy jest pomnażanie wartości środków zgromadzonych na rachunku klienta), opłata likwidacyjna w przypadku rezygnacji konsumenta z kontynuacji umowy przez upływem 10 lat od daty jej zawarcia faktycznie kwotowo wzrasta, mimo że co rok obniża się jej stawka procentowa. Przeczy to tezie skarżącego, że stosowanie wysokich opłat likwidacyjnych w początkowym okresie trwania umowy ma na celu zabezpieczenie się ubezpieczyciela przed wypowiedzeniem umowy przez ubezpieczającego, zanim poniesione koszty nie zostaną ubezpieczycielowi zwrócone.

W tym stanie rzeczy, na podstawie art. 398¹⁴, art. 98 w związku z art. 108 w związku z art. 398²¹ w związku z art. 391 § 1 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.